

Biskupi włocławscy w Polsce piastowskiej – pochodzenie, drogi awansu i model kariery



W polskiej literaturze historycznej coraz częściej dostrzega się, że episkopat późnego średniowiecza tworzył małą grupę społeczną (czy też społeczno-zawodową)¹. Grupa ta, mająca określony skład osobowy, zaplecze socjalne i hierarchię, była świadoma wspólnych celów i gotowa do ich realizacji. Artykuł wpisuje się w ten właśnie nurt badawczy. Poddano tu analizie kariery biskupów włocławskich (kujawskich) w okresie Polski piastowskiej, aby pokazać cechy i standardy, które uznać można za istotny składnik modelowego przebiegu kariery kandydatów do objęcia katedry kujawskiej. Chronologicznie rozważania obejmują mniej więcej dwa i pół stulecia, od założenia biskupstwa włocławskiego w latach 1123/1124 do pontyfikatu biskupa Zbyluta Pałuki, który przypadł na lata 1365-1383. Taka periodyzacja jest przy okazji zbieżna w znacznym stopniu z tzw. klasycznym okresem w dziejach średniowiecznego kościoła, przypadającym na czas od zredagowania i upowszechnienia „Dekretu Gracjana” do końca awiniońskiego okresu w dziejach papieżstwa². Okres ten w dziejach diecezji kujawskiej można podzielić dodatkowo na dwa podokresy, wyróżnione z uwagi na sposób wyboru tamtejszych

¹ J. Wiesiowski, *Episkopat polski XV w. jako grupa społeczna*, [w:] SPŚr, t. 4, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1990, s. 236-295; A. Radziwiński, *Badania nad strukturami kościelnymi i duchowieństwem w Polsce średniowiecznej. Zarys problematyki*, [w:] *Pytania o średniowiecze*, pod red. W. Falkowskiego, Warszawa 2001, s. 83-84; idem, *Wyższe duchowieństwo w Polsce średniowiecznej. Stan i perspektywy badań nad episkopatem i środowiskami kapitulnymi*, [w:] *Stan i perspektywy badań nad społeczeństwem Polski średniowiecznej na tle porównawczym*, pod red. J. Pakulskiego, J. Wroniszewskiego, Toruń 2003, s. 163-164; J. Maciejewski, *Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320*, Kraków-Bydgoszcz 2003, szczególnie rozdz. 2; M. Koczerwska, *Biskup w Polsce późnego średniowiecza na tle porównawczym*, [w:] *Kolory i struktury średniowiecza*, pod red. W. Falkowskiego, Warszawa 2004, s. 105-106, 122.

² J. Gaudemet, *Histoire de Droit et des Institutions de l'Église en Occident*, t. 8, *Le Gouvernement de l'Église à l'Époque Classique*, t. 2, dir. G. le Bras, J. Gaudemet, Paris 1979.

ordynariuszy. Do początku XIII w. powoływano ich na podstawie mniej lub bardziej arbitralnej decyzji panującego, natomiast w okresie późniejszym w wyniku przeprowadzenia formalnej elekcji kanonicznej. Elekcja kanoniczna biskupów na terenie gnieźnieńskiej prowincji kościelnej została wprowadzona stopniowo we wszystkich jej biskupstwach w pierwszych dziesięcioleciach XIII w. Proces ten był uwarunkowany z jednej strony sytuacją kościoła w konkretnym księstwie piastowskim, z drugiej zaś długością pontyfikatów ordynariuszy powołanych jeszcze przez książąt³. Jeśli zaś chodzi o Kujawy, to za pierwszego hierarchę wybranego przez kanoników kapituły katedralnej można uważać Bartę⁴.

Obowiązująca w Polsce od pierwszych dziesięcioleci zasada wyboru biskupów przez kanoników katedralnych była tylko jednym z formalnych warunków, jakie musiał spełnić kandydat na urząd ordynariusza diecezji. Poza tym musiał się on legitymować odpowiednim wiekiem, wykształceniem i obyczajami, a także posiadać przynajmniej święcenia subdiakonatu. Droga do biskupstwa w Polsce, w tym także do katedry wrocławskiej, wiodła w pierwszej kolejności poprzez spełnienie owych warunków prawnych. Od razu też trzeba stwierdzić, że nie znajdujemy w omawianym czasie żadnych wskazówek źródłowych, które sugerowałyby jakiegokolwiek zaniedbania w tej kwestii. Nie były to też czynniki decydujące o awansie. O objęciu urzędu biskupiego decydowały względy innej natury. Stąd też w artykule niniejszym skoncentrowano się na kwestiach szczegółowych, które uznać należy za czynniki pozaprawne. Omówiono więc kolejno: (1) kwestię bliskości terytorialnej, tj. związku z własną diecezją oraz najbliższym regionem, (2) pochodzenie społeczne oraz związki rodzinne i rodowe, (3) działalność publiczną przed przyjęciem sakry biskupiej. Przy tej ostatniej okazji wspomniano też o wykształceniu, jako elemencie związanym niewątpliwie z wieloma przejawami działalności publicznej (np. kancelaryjnej czy administracyjnej).

Przekazy źródłowe odnoszące się do biskupów wrocławskich rządzących w wydzielonym przez nas pierwszym podokresie nie pozwalają na bliższą charakterystykę tych hierarchów. Sporna jest nawet sama liczba ówczesnych biskupów. Hipotetycznie można wszakże przyjąć, iż w latach 1123/1124-1212 rządziło diecezją wrocławską zapewne kolejno pięciu ordynariuszy: Swidger, Werner, Onold, Stefan i Ogierz⁵. Tylko jednak trzech wymienieni tu prałaci to z pewnością

³ Ostatnio zob. J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 46-70.

⁴ Ibidem, s. 50, gdy na s. 66 przez moje niedopatrzenie początek elekcji kanonicznych we Wrocławku został odniesiony błędnie do lat 1207/1208, co jest sprzeczne z całością wywodów.

⁵ J. N. Fijalek, *Ustalenie chronologii biskupów wrocławskich*, Lwów 1894, s. 9-13 (odb. z „Przewodnik Naukowy i Literacki”, styczeń-październik 1894). Podstawę źródłową zestawil ostatnio w osobnej tabeli J. Dobosz, *Monarcha i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 330. Lista ta jest zbieżna z najstarszym katalogiem biskupów wrocławskich *Catalogi episcoporum Vladislaviensium* (dalej cyt.: CEV), ed. W. Kętrzyński, [w:] MPH, t. 4, Lwów 1884, s. 24, z tym wszakże zastrzeżeniem, że imię Swidger znalazło się tutaj w wyniku, jak się wydaje słusznej, ingerencji wydawcy zamiast imienia Rutger.

ordynariusze wrocławscy. Część literatury, a mianowicie ci badacze, którzy przyjmują, że w latach 1123/1124 powstały na Kujawach dwie diecezje, widzi w Swidgerze biskupa kruszwickiego⁶. Nie sposób także definitywnie rozstrzygnąć, czy słuszna jest identyfikacja znanego z dokumentu z 1161 r., tytułującego się biskupem kruszwickim, Onolda z występującym w kronice mistrza Wincentego biskupem kujawskim Onolfem⁷.

Natomiast w drugim podokresie, a zatem w latach 1213-1383, rządziło na Kujawach i Pomorzu Gdańskim z całą pewnością ośmiu ordynariuszy: Barta, Michał, Wolimir, Albierz, Wisław, Gerward z Ostrowa, Maciej z Golańczy, Zbylut z Wąsoszy⁸. Można zatem stwierdzić, że diecezja wrocławska charakteryzowała się w czasach piastowskich dużą stabilnością rządów biskupich, skoro średni czas pontyfikatu tutejszych hierarchów wynosił dla całego okresu około 20 lat, zaś dla epoki wolnej elekcji ponad 21. Przy czym tę średnią przekroczyło aż czterech rządców diecezji, z czego dwóch w bardzo znaczącym stopniu (Michał – 30, Maciej z Golańczy 41 lat). Czy był to tylko przypadek, czy też skutek świadomego powoływania na urząd ludzi stosunkowo młodych, będących jeszcze w pełni sił? Zapewne po części jedno i drugie.

Bliskość terytorialna – pochodzenie geograficzne i związki z diecezją

Zgodnie z tradycją wrocławskich katalogów biskupich, a także powszechną opinią badaczy, pierwsi biskupi wrocławscy byli obcokrajowcami⁹. Pogląd ten oparty jest w części na obserwacji sytuacji, istniejącej w tym czasie w kościele polskim i w krajach sąsiednich. Przyczyny powoływania na stolec biskupi obcokrajowców w diecezji wrocławskiej były zapewne podobne jak w innych. Pewną rolę odgrywała może kwestia wykształcenia, do której w kościele przywiązywano duże znaczenie¹⁰. Piszący w początkach XII stulecia swoją kronikę kanonik praski Kosmas przekazał płynącą z kręgu panującego władcy opinię, iż pierwszą cnotą duchownego jest uczoność¹¹. Jednak ten sam kronikarz zanotował również wypowiedź księcia

⁶ G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i Kujawach w XI i XII wieku*, „Zap. Hist.”, t. 33, 1968, z. 3, s. 38 i n.; idem, *Zamierzenia organizacji diecezjalnej na Pomorzu w roku 1123 (przed misją chrystianizacyjną biskupa Ottona z Bambergu)*, [w:] *Instantia est mater doctrinae. Księga Jubileuszowa Prof. dra hab. Władysława Filipowiaka*, kom. red. E. Wilgocki, Szczecin 2001, s. 329. Zob. też J. Powierski, B. Śliwiński, K. Bruski, *Studia z dziejów Pomorza w XII wieku*, Słupsk 1993, s. 48-51.

⁷ KDM, t. 2, nr 373; *Magistri Vincentii dicti Kadlubek Chronica Polonorum*, ed. M. Plezia, [w:] MPH sn, t. 11, Cracoviae 1994, s. 149. Zob. też uwagi J. Dobosza, *op. cit.*, s. 329-331, który jest zdania, że rządili oni kolejno po odejściu Wernera do Plocka.

⁸ J. N. Fijalek, *op. cit.*, s. 13-21; J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 263-266.

⁹ Chodzi tu przede wszystkim o *Katalog wolborski*. Według tego źródła Onold-Onolf, Ogierz, a nawet późniejszy Barta pochodzili z Italii, zaś Swidger, Werner i Stefan to Niemcy, CEV, s. 25-26.

¹⁰ J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 17.

¹¹ *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, [w:] MGH, *Scriptores rerum Germanicarum, nova series*, t. 2, ed. B. Bretholz, W. Weinberger, Berolini 1923, s. 168.

czeskiego Brzetysława II, iż lepszym kandydatem na biskupa jest obcokrajowiec, który miał być bardziej pożyteczny dla kościoła, bowiem „non eum parentela exhauriet, non liberorum cura aggravabit, non cognatorum turba despoliet, quicquid sibi undecumque veniet, totum sponsa eius et mater ecclesia habebit”¹². I chociaż powoływanie na urząd biskupi miejscowych zdarzało się w Polsce z pewnością już od XI stulecia, to w kraju takim jak Polska, gdzie w XII w. ciągle jeszcze daleko było do zwycięstwa idei reformy gregoriańskiej, a życie rodzinne duchowieństwa stanowiło dla rozwijającego się kościoła istotny problem ekonomiczno-społeczny, można spodziewać się właśnie powoływania na urząd biskupi nieobciążonych rodziną przybyśców z Zachodu, którym przyszło sprawować urząd z daleka od swoich krewnych¹³.

Istnieją zresztą pewne poszlaki źródłowe, które mogą poświadczyć obce pochodzenie dwunastowiecznych ordynariuszy kujawskich. Biskup Swidger pochodził zapewne z terenu diecezji bamberskiej, a jego przybycie do Polski można łączyć z działalnością w Polsce i na Pomorzu tamtejszego biskupa Ottona i wpisać w szerszą panoramę żywych w średniowieczu stosunków Polski z bamberskim ośrodkiem katedralnym¹⁴. Ze Swidgerem miał przybyć nad Wisłę, zapewne z tej samej diecezji bamberskiej, jego następca Werner, prawdopodobnie przeniesiony w 1156 r. do Płocka¹⁵. O pochodzeniu dwóch następnych biskupów można snuć jedynie zupełnie niesprawdzalne domysły, choć w przypadku Onolda (Onolfa) imię sugeruje także obce pochodzenie¹⁶. Natomiast sprawujących rządy w pierwszych dziesięcioleciach XIII stulecia Ogierza, Bartę i Michała zaliczylibyśmy raczej do przedstawicieli polskiego rycerstwa¹⁷.

Jeśli chodzi o pochodzenie geograficzne, to możemy je ustalić w sposób pewny jedynie w stosunku do sześciu hierarchów, począwszy od Wolimira, na Zbylucie skończywszy. Trzech z nich wywodziło się z ziemi łęczyckiej. Chodzi tu o Wolimira, Albierza i Wisława; z tym że Albierz należał prawdopodobnie do rodziny, która przybyła do Łęczycy z Łużyc przez Śląsk, lecz czas tego przybycia nie jest uchwytany źródłowo¹⁸. Obydwaj rządzący we Włocławku w XIV stuleciu przedstawiciele Pałuków (Maciej i Zbylut) pochodzili z północno-wschodniej

¹² Ibidem.

¹³ O ekonomicznym aspekcie kwestii celibatu duchowieństwa w średniowieczu zob. ostatnio G. Ryś, *Celibat*, Kraków 2002, s. 58-61.

¹⁴ *Monumenta Bambergensia*, ed. Ph. Jaffé, Berolini 1869, Bibliotheca Rerum Germanicarum, t. 5, s. 569; J. N. Fijalek, *op. cit.*, s. 9; J. Tazbirowa, *Początki biskupstwa na Kujawach*, „Prz. Hist.”, t. 53, 1962, z. 2, s. 238-239; J. Strzelczyk, *Bamberg a Polska w średniowieczu*, „Rocz. Hist.”, t. 62, 1996, s. 81.

¹⁵ J. N. Fijalek, *op. cit.*, s. 11; *Hagiografia Polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. 2, pod red. R. Gustawa, Warszawa-Poznań 1973, s. 514-515; A. Gašiorowski, *Werner*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 6, pod red. G. Labudy i Z. Stiebera, Wrocław 1977, s. 381. Cz. Deptuła, *Kościół płocki w XII wieku*, „Studia Płockie”, t. 3, 1975, s. 82.

¹⁶ J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 262.

¹⁷ Ibidem, s. 262-263.

¹⁸ J. Powierski, *Dobra ostrowicko-golubskie biskupstwa włocławskiego na tle stosunków polsko-krzyżackich 1235-1308*, Gdańsk 1977, s. 129.

Wielkopolski (Gołańczy i Wąsoszy)¹⁹, zaś jedynym Kujawianinem w gronie hierarchów kujawskich w omawianym czasie był Gerward z rodu Leszczyców, pochodzący z nadgoplańskiego Ostrowa²⁰.

Zatem tylko ten ostatni pochodził z terenu diecezji, w której sprawował swój biskupi urząd. Nie oznacza to jednak, że biskupi wrocławscy nie byli związani z terenem swojej diecezji i tamtejszym środowiskiem kapitulnym przed przyjęciem sakry biskupiej. Nawet dla pierwszego podokresu istnieją wskazówki na potwierdzenie tych związków. Za kanonika kruszwickiego można uznać Wernera, znanego z dokumentu księżnej Salomei dla opactwa w Mogilnie²¹, zaś tradycja *Katalogu wolborskiego* przypisuje jego dwóm następcom (Onoldowi i Stefanowi) prałatury wrocławskie, co nie jest niemożliwe, choć zupełnie niesprawdzałne²².

Jeśli chodzi o późniejszy okres, to tylko w dwóch przypadkach (Barty i Wisława) nie mamy źródłowego potwierdzenia ich wcześniejszych instytucjonalnych związków z Kościołem wrocławskim. Wisław wszakże z całą pewnością podtrzymywał ze środowiskiem wrocławskim związki osobiste²³. Co ciekawe, obydwaj wymienieni prałaci przeszli do Włocławka w czasie, gdy piastowali najwyższą godność w kapitule katedralnej w Płocku. Przykłady te nie są jedynymi dowodami na bliskie kontakty obu nadwiślańskich środowisk katedralnych, które wywodziły się z okresu, gdy biskupi mazowiecy i kujawscy wraz ze swoim otoczeniem często przebywali przy wspólnym księciu. Kulminacja tego zjawiska miała miejsce w czasie panowania Konrada Mazowieckiego, przy czym wydzielenie przez tego władcę Kujaw synowi Kazimierzowi nie przerwało więzi łączącej obydwie ośrodki²⁴.

Pozostali ordynariusze kujawscy tego czasu przed awansem na biskupstwo posiadali prałatury w którejś z kapituł kujawskich, w Kruszwicy (Wolimir) lub we Włocławku (reszta), zaś krótsze lub dłuższe ciągi awansów obejmujące obie te kapituły nie należały do rzadkości²⁵.

¹⁹ J. Bieniak, *Krąg rodzinny biskupa kujawskiego Macieja Pałuki (korekta do Rodu Pałuków Władysława Semkowicza)*, „Zap. Hist.”, t. 50, 1985, z. 3, s. 86-87 i 94-97.

²⁰ J. Bieniak, *Przynależność administracyjno-polityczna kasztelanii nadgoplańskich w latach 1267-1327*, „Zeszyty Naukowe UMK”, Historia 2, 1966, s. 66; idem, *Rozmaitość kryteriów badawczych w polskiej genealogii średniowiecznej*, [w:] *Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, pod red. J. Hertla, Toruń 1982, s. 140-142.

²¹ KDW, t. 1, nr 9. Informację o posiadaniu przez niego jakiejś kanonii przekazał też CEV, s. 26.

²² CEV, s. 26.

²³ J. Maciejewski, *Per totam terram equitando. Z badań nad itinerarium biskupów wrocławskich w średniowieczu. Część pierwsza do początku XIV wieku*, „NP”, t. 90, 1998, s. 84, przyp. 168.

²⁴ Idem, *Episkopat polski...*, s. 81-82.

²⁵ Wolimir: prep. kruszw.; Albierz: archid. włocł., dziekan włocł.; Gerward z Ostrowa: kan. kruszw., prep. włocł.; Maciej z Gołańczy: schol. włocł., dziekan włocł., nadto jednocześnie kan. kruszw.; Zbylut: kantor kruszw., archid. kruszw., prep. włocł.; J. Bieniak, *Krąg rodzinny...*, tabl. I; J. Maciejewski, *Działalność kościelna biskupa wrocławskiego Wolimira (1252-1275)*, „NP”, t. 78, 1992, s. 67-69; idem, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa, biskupa wrocławskiego w latach 1300-1323*, Bydgoszcz 1996, s. 18-19, 151; idem, *Episkopat polski...*, s. 264-266.

Należy przy tym pamiętać, że prawie do końca XIII w. kapituła kolegiacka w Kruszwicy miała w praktyce status drugiej kapituły katedralnej w diecezji, zaś jeszcze i w stuleciu następnym możemy mówić o jednym kujawskim środowisku katedralnym, obejmującym kanoników i prałatów obu wymienionych kościołów²⁶. Podkreślić także wypada, że obaj czternastowieczni Wielkopolanie na stolcu biskupim we Wrocławku, choć byli – zgodnie z ówczesnym zwyczajem – posiadaczami wielu kanonii w różnych kapitułach polskich, to realnie związani byli ze swoim przyszłym biskupstwem, gdzie piastowali najważniejsze urzędy kościelne.

Ogólnie można zatem stwierdzić, że bliskość terytorialna, szczególnie w rozumieniu związków ze środowiskiem katedralnym własnej diecezji, była bardzo istotnym czynnikiem warunkującym awans na katedrę we Wrocławku. Rola tego czynnika stała się szczególnie widoczna od przejścia kontroli nad powoływaniem ordynariuszy przez miejscowych kanoników katedralnych.

Pochodzenie społeczne oraz związki rodzinne i rodowe

Materiał źródłowy pozwala na analizę tego problemu dopiero w odniesieniu do ordynariuszy wrocławskich rządzących od początku XIII w. W grupie dziewięciu prałatów mamy do czynienia z pięcioma pewnymi i trzema hipotetycznymi przedstawicielami rodzin rycerskich. Już sprawującego rządu u progu XIII stulecia Ogierza uznać można z dużą dozą prawdopodobieństwa za przedstawiciela polskiego rycerstwa, może z rodziny, którą można by zaliczyć do rodu Porajów²⁷. Podobnie istnieją przesłanki, aby w Barcie upatrywać przedstawiciela polskiej rodziny rycerskiej. Jego imię występowało bowiem często na Mazowszu wśród rycerstwa w XIII i XIV wieku, zaś wcześniejsza kariera tego prałata była związana z Płockiem²⁸. Za Polaka hipotetycznie uznać można również biskupa Michała, zaliczając go na podstawie kryterium imionowego i komemoracji w Nekrologu opactwa NMP w Lubiniu do rodu Awdańców²⁹. Więcej można już powiedzieć o pozostałych pięciu ordynariuszach rycerskiego rodu. Biskup Wolimir to przedstawiciel łączyckich Kamieńczyków, zaś Wisław wywodzących się z tej samej

²⁶ J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 264-266. Zob. też idem, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa...*, s. 71-80; J. Bieniak, *Wzajemne powiązania osobowe kapituł wrocławskiej i kruszwickiej w średniowieczu*, [w:] *Duchowieństwo kapitułne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej. Studia nad pochodzeniem i funkcjonowaniem elity kościelnej*, pod red. A. Radziwińskiego, Toruń 2000, s. 57-62, 64-68.

²⁷ J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 263.

²⁸ CDMas, nr 123, J. N. Fijałek, *op. cit.*, s. 13; Z. Kozłowska-Budkowa, *Barto (Barta)*, [w:] PSB, t. 1, Kraków 1935, s. 319.

²⁹ CEV, s. 26; J. Długosz, *Vitae episcoporum Poloniae* (dalej cyt. VEP), [w:] idem, *Opera omnia*, t. 1, ed. I. Polkowski, Ż. Pauli, Cracoviae 1887, s. 526, a także Dł, *Annales*, lib. 6, s. 223 przypisuje mu herb Godziemba. W sprawie zaliczenia go do Awdańców zob. *Liber mortuorum monasterii Lubinensis ordinis sancti Benedicti*, ed. W. Kętrzyński, [w:] MPH, t. 5, Lwów 1888, s. 635; J. Bieniak, *Michał (?-1252)*, [w:] *Zasłużeni dla Wrocławka (XIII-XX wiek)*, pod red. M. Wojciechowskiego, Wrocław 1991, s. 131.

ziemi Łazęków. Nie były to rodziny wyróżniające się wysoką pozycją majątkową i prestiżem urzędniczym. Nie spotykamy też wśród hierarchów wrocławskich Kujawian. Obserwacja ta jest zbieżna z ustaleniami Janusza Bieniaka, iż aż do końca XIII wieku przeważały na tym terenie, zarówno jeśli chodzi o prestiż majątkowy, jak i urzędniczy, rody ogólnopolskie: Awdañcy i Łabędzie³⁰. Jednak w drugiej połowie XIII wieku, m. in. w związku z podwojeniem kujawskiej hierarchii urzędniczej, do głosu zaczęli dochodzić przedstawiciele rodów miejscowych. Wśród nich szczególnego znaczenia nabrała kujawska gałąź wschodniowielkopolskiego rodu Leszczyków, której protoplastą był, znany od początku lat czterdziestych XIII w., Bogusza, kasztelan inowrocławski, a następnie wojewoda kujawski³¹. Choć nie jest wykluczone, że przedstawiciele tego rodu przybyli na Kujawy już w stuleciu poprzednim³². W chwili objęcia biskupstwa we Wrocławku przez Gerwarda z Ostrowa z nadgoplańskiej gałęzi Leszczyków była to parentela należąca do najważniejszych na Kujawach³³. Z kolei w osobie Gerwarda znalazła protektora nie tylko jego najbliższa rodzina i współrodowcy, ale przede wszystkim skoligacony z Leszczykami przez Gerwardową siostrę wielkopolski ród Pałuków, przy czym protekcja biskupia objęła zarówno gołaniecką, jak i lekneńską jego gałąź³⁴. I tak po Leszczycu objął urząd biskupi jego siostrzeniec Maciej z Gołańczy, któremu z kolei udało się jeszcze za życia przekazać władzę nad katedrą kujawską swojemu bratankowi, Zbylutowi z Wąsoszy³⁵. Ten wpływowi kujawsko-wielkopolski krąg rodowy, który zaliczyć z pewnością można do elity majątkowo-urzędniczej na swoim terenie, zdołał utrzymać biskupstwo wrocławskie pod swoją kontrolą przez ponad 80 lat, czemu w znacznym stopniu sprzyjał jednak los, pozwalając Maciejowi z Gołańczy rządzić ponad 40 lat. Nie bez znaczenia był także fakt, że Maciej towarzyszył Gerwardowi w jego drugiej podróży do Awinionu i był tamże w chwili śmierci wuja, co ułatwiło mu znacznie uzyskanie prowizji papieskiej na biskupstwo kujawskie³⁶. Nie mniej jednak rola przypadku była tu bardzo ograniczona, skoro dzięki protekcji Gerwarda wiele prałatur i kanonii w kapitułach kujawskich znalazło się w rękach jego krewnych (głównie z rodu Leszczyków i Pałuków)³⁷. Pojętym uczniem wuja był zarówno Maciej z Gołańczy, jak i jego następca Zbylut z Wąsoszy. „Rodowa” polityka wobec biskupstwa wrocławskiego nie miała skończyć się zresztą na tym

³⁰ J. Bieniak, *Spółczesność Kujaw w średniowieczu*, [w:] idem, *Polskie rycerstwo średniowieczne. Wybór pism*, Kraków 2002, s. 182-183.

³¹ D. Karczewski, *Bogusza h. Leszczyce*, [w:] *Inowrocławski słownik biograficzny*, t. 2, Inowrocław 1994, s. 12.

³² J. Bieniak, *Spółczesność Kujaw...*, s. 185.

³³ *Ibidem*, s. 185-186.

³⁴ J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa...*, s. 75-80.

³⁵ J. Bieniak, *Maciej z Gołańczy*, [w:] PSB, t. 19, Wrocław 1974, s. 17; idem, *Krąg rodzinny...*, s. 90-97.

³⁶ Maciej nie towarzyszył Gerwardowi w czasie pierwszej podróży Leszczyca do Awinionu, J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa...*, s. 132-133, 146, przyp. 240.

³⁷ *Ibidem*, s. 75-78.

ostatnim. Jednak pomimo usilnych starań rodziny nie udało się objąć urzędu biskupiego na Kujawach po jego śmierci żadnemu z Pałuków, przede wszystkim zaś chowanemu z tą myślą przez obydwu biskupów, Macieja i Zbyluta, Mikołajowi z Chrobrza, ówczesnie kantorowi wrocławskiemu³⁸.

Tylko jeden ordynariusz wrocławski, którego pontyfikat przypadł na okres dominacji zasady wolnej elekcji kanonicznej, nie był rycerskiego pochodzenia. Chodzi tu o wspomnianego już wcześniej wielokrotnie Albierza, brata mieszczanina łęczyckiego Burcharda. Ten dość niezwykły awans osoby spoza kręgu rycerskiego związany był zapewne z niżej opisaną kwestią długotrwałych związków Albierza z kujawskim środowiskiem kapitulnym.

Jeśli zatem chodzi o pochodzenie społeczne biskupów, to sytuacja, jaka panowała w tym względzie w diecezji wrocławskiej wpisuje się bez reszty w ogólny obraz znany z całej gnieźnieńskiej prowincji kościelnej, gdzie około 90% hierarchów rekrutowało się właśnie z rodzin rycerskich³⁹. Natomiast opanowanie w sposób niepodzielny urzędu biskupiego na Kujawach przez elitę majątkowo-urzędniczą nastąpiło dopiero na przełomie XIII i XIV stulecia.

Działalność publiczna przed powołaniem na urząd biskupi – kwestia wykształcenia

Tylko jeden z branych tu pod uwagę biskupów wrocławskich był z pewnością urzędnikiem monarchy. Mowa o kanclerzu księcia Konrada Mazowieckiego, a następnie Kazimierza Konradowica, Wolimirze⁴⁰. Przy boku księcia Konrada przebywał u zarania swej kariery także biskup Michał. Jest bardzo możliwe, że także on był pracownikiem kancelarii książęcej⁴¹. W odniesieniu do tych hierarchów wydaje się bardzo prawdopodobny związek między służbą na dworze książęcym a ich wyniesieniem na urząd biskupi. Brak potwierdzenia podobnego zjawiska dla czasów późniejszych, choć pewne związki osobiste z dworem króla Kazimierza Wielkiego można stwierdzić również w przypadku Zbyluta, który należał do grona kapelanów monarchy⁴².

³⁸ Biskupem wrocławskim został wówczas dzięki poparciu dworu andegaweńskiego i za aprobatą papieża Urbana VI, przeniesiony z Poznania, książę opolski Jan Kropidło, Joannis de Czarnkow, *Chronicon Polonorum*, ed. J. Szlachtowski, [w:] MPH, t. 2, Lwów 1872, s. 744-746, 752; Dl. Annales, lib. 10, s. 130 i 140; VEP, s. 531-532; J. N. Fijalek, *op. cit.*, s. 25-29; P. Kriedte, *Die Herrschaft der Bischöfe von Wloclawek in Pommerellen von den Anfängen bis zum Jahre 1409*, Göttingen 1974, s. 210; J. Kłoczowski, *Biskupi i kapituły w dziele Janka z Czarnkowa*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, pod red. H. Chłopockiej i in., Poznań 1984, s. 208.

³⁹ J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 71.

⁴⁰ J. Mitkowski, *Kancelaria Kazimierza Konradowica, księcia kujawsko-łęczyckiego (1233-1267)*, Wrocław 1968, s. 49; J. Maciejewski, *Działalność kościelna biskupa wrocławskiego Wolimira...*, s. 29-31.

⁴¹ S. M. Szacherska, *Michał, biskup kujawski i pomorski*, [w:] PSB, t. 20, Wrocław 1975, s. 612; J. Maciejewski, *Episkopat polski...*, s. 264, przyp. 305-306.

⁴² J. Bieniak, *Krąg rodzinny...*, s. 91-92, przyp. 41.

Nie był to jednak moment w karierze przyszłego biskupa szczególnie istotny. Wszystko bowiem co w niej było najważniejsze – wprowadzenie do kapituły wrocławskiej, uzyskanie tam godności prepozyta i wreszcie awans na urząd biskupi – zawdzięczał Zbylut protekcji ze strony stryja-biskupa, który popierał go nawet wbrew opinii dworu monarszego⁴³.

Zdecydowanie bardziej widoczny jest związek między awansem na katedrę wrocławską a wcześniejszą długotrwałą karierą kościelną, której elementem było posiadanie prałatury w kapitule katedralnej. Większość hierarchów kujawskich zaczynała karierę na terenie swojego biskupstwa. Natomiast wszyscy ordynariusze diecezji wrocławskiej o znanej przeszłości kościelnej należeli wcześniej do grona prałatów kapitulnych, z tym że dwaj pełnili swoje urzędy w kapitule plockiej (Barta i Wisław). Oczywiście z jednej strony zjawisko to można wyjaśnić tym, że to przypadek decydował, iż w odpowiednim czasie zawakowała prałatura, którą mógłby objąć ktoś spełniający standardy prawne i społeczne, kogo aspiracje sięgały sakry biskupiej. Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na dostrzeżony już fakt długotrwałości rządów ordynariuszy wrocławskich, których średni czas pontyfikatu wynosi około 20 lat. Długotrwałość rządów musiała sprzyjać prowadzeniu przez biskupów świadomej polityki personalnej, w tym także umożliwiało przygotowanie gruntu dla awansu na urząd biskupi osoby protegowanej przez aktualnie rządzącego ordynariusza. Takie zjawisko, oprócz samej statystyki, potwierdzają lepiej znane dzieje zmian na kujawskim stolcu biskupim od drugiej połowy XIII w. począwszy. W czasach biskupa Wolimira bardzo aktywnym i bliskim współpracownikiem hierarchy był Albierz. Zaczynał on swoją długotrwałą, trwającą co najmniej ćwierć wieku karierę jeszcze u boku biskupa Michała, za czasów którego zdołał już objąć archidiaconat wrocławski. Później stał się bardzo bliskim współpracownikiem Wolimira, za którego rządów awansował na dziekan katedralny, zaś jego podeszły wiek i niskie pochodzenie społeczne pozwala w nim upatrywać osobę wynagrodzoną awansem za wytrwałą długoletnią służbę na rzecz Kościoła wrocławskiego⁴⁴.

Z kolei biskup Wisław zdołał przed swoją śmiercią awansować na prepozyta kapituły wrocławskiej Gerwarda z Ostrowa, który później w wyniku porozumienia kapituły z książętami inowrocławskimi został jego następcą. Bliskie związki Wisława oraz ojca Gerwarda, sędziego brzeskiego Macieja, z księciem Władysławem Łokietkiem mogą świadczyć o świadomym działaniu hierarchy wrocławskiego duchownego, który miał poparcie czynników politycznych i kościelnych⁴⁵. Natomiast powołanie dwóch kolejnych hierarchów wrocławskich było konsekwencją kariery, którą robili oni na dworze biskupim u boku swego krewnego i protektora.

⁴³ Ibidem, s. 94-97.

⁴⁴ J. Bieniak, *Albierz (zm. 1283), biskup kujawski*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, Gdańsk 1992, s. 24; zob. też przyp. 25.

⁴⁵ J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemię łączycycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300-1306*, Toruń 1969, s. 245; J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa...*, s. 18-20.

Odpowiednie wykształcenie było w zasadzie warunkiem *sine qua non* objęcia urzędu ordynariusza. Jeżeli poświęcamy temu zagadnieniu trochę uwagi w niniejszej analizie, to dlatego, że po pierwsze – prawo kanoniczne dość ogólnie określało wymagania w tym zakresie, po wtóre – kwestia ta związana jest z pełnieniem niektórych urzędów świeckich i kościelnych, a zatem z wcześniejszą działalnością publiczną kandydatów na urząd biskupi.

Wykształcenie ordynariuszy kujawskich jest zagadnieniem wyjątkowo słabo oświetlonym przez źródła. Nic nie wiadomo ani o studiach zagranicznych, ani też o posiadaniu tytułu naukowego, choćby magistra sztuk, przez któregoś z interesujących nas prałatów.

Możemy oczywiście domyślać się, że pełnienie przez Wolimira i Albierza funkcji archidiacona wskazuje na to, że ich wiedza wykraczała poza przygotowanie gramatyczno-liturgiczne. Temu pierwszemu, podobnie zresztą jak i biskupowi Michałowi, nieobca była zapewne także sztuka redagowania dokumentów. Z kolei Macieja z Gołańczy możemy uważać za prawdopodobnego autora zapisek w *Kalendarzu katedry włocławskiej*⁴⁶. Warto też pamiętać o wybitnej roli Gerwarda z Ostrowa jako posła polskiego w Awinionie⁴⁷. Pozytywnie o jego formacji intelektualnej świadczy także ewolucja, jaką można zaobserwować w działalności politycznej Gerwarda, który przeszedł daleką drogę od polityka chcącego w okresie jednoczenia państwa wyciągnąć jak największe korzyści dla swojej diecezji i własnego kręgu krewniaczego do reprezentanta interesów uniwersalnego Królestwa Polskiego⁴⁸.

Niezależnie od tego, gdzie biskupi włocławscy tego czasu zdobywali wykształcenie i na jakim poziomie kończyli swoją edukację, przebieg ich karier i personalne związki wskazują dowodnie, że co najmniej od połowy XIII w., lecz zapewne i wcześniej, bardzo wiele w tym względzie zawdzięczali bliskim powiązaniom z dworem biskupim i możliwości uczestniczenia w różnych elementach zarządzania diecezją na długo przed swoim wyniesieniem.

Podsumowanie

Statystyczny ordynariusz włocławski w epoce piastowskiej:

- Do końca XII w. był cudzoziemcem, zaś od początku XIII stulecia przedstawicielem polskiego rycerstwa. Jednak dopiero hierarchowie z XIV w. wywodzili się z elity majątkowej i urzędniczej, należąc zresztą do jednego kręgu krewniaczego.

⁴⁶ J. Bieniak, *Fragment 1333-1341 w twórczości dziejopisarskiej Janka z Czarnkowa*, cz. 1, „Zap. Hist.”, t. 48, 1983, z. 4, s. 22.

⁴⁷ J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa...*, s. 128-134, gdzie cytowana starsza literatura. Chodzi tu przede wszystkim o pierwszy pobyt w latach 1318-1319, w czasie którego Gerward wykazał się nie tylko zmysłem politycznym, lecz także znajomością kwestii prawnych. Zagadnienie to wymaga zresztą, moim zdaniem, ponownego opracowania.

⁴⁸ J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1954, s. 316; J. Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa...*, s. 43-45; 74-75; B. Śliwiński, *Pomorze Wschodnie w okresie rządów księcia polskiego Władysława Łokietka w latach 1306-1309*, Gdańsk 2003, szczególnie s. 269-276.

- Nie pochodził z terenu diecezji wrocławskiej, lecz z ziem sąsiednich (ziemi łęczyckiej, Mazowsza, Wielkopolski).
- Należał do grona duchowieństwa katedralnego, przy czym z reguły (dotyczy to także cudzoziemców w XII w.) był prałatem jednej z dwóch kapituł kujawskich, ewentualnie kapituły płockiej.

Trzeba też dodać, iż na jego drodze do awansu na urząd biskupi szczególne znaczenie miała działalność kościelna, związki z dworem biskupim, a od przełomu XIII i XIV w. protekcja biskupa w stosunku do swoich krewnych. Przypisywalibyśmy jej ważniejszą rolę niż analogicznej działalności w służbie książęcej czy królewskiej. Objęcie urzędu ordynariusza na Kujawach i Pomorzu Gdańskim w całym omawianym okresie było uwieńczeniem długiej kariery kościelnej, gdyż ordynariusze kujawscy nie awansowali już wyżej w hierarchii kościelnej.